

Alicja Wołodźko-Butkiewicz

Warszawa

Polonistyka rosyjska w pierwszej dekadzie XXI wieku (uwagi polskiego rusycysty)

Aby temat powyższy nie wydał się zakreślony zbyt szeroko, zastrzegam się, że nie jest moim celem ogłęd całokształtu polonistyki rosyjskiej od momentu jej narodzin aż po dzień dzisiejszy. Kiedyś tego rodzaju syntezę opracowywał prof. Bazyli Białokozowicz, by przypomnieć tom z roku 1985 *Polonistyka radziecka. Literaturoznawstwo*, wydany pod egidą PAN-u, który sam opracował i zredagował. Jednakże od czasu, gdy ta imponująca objętością i erudycją monografia ujrzała światło dzienne, upłynęło bez mała ćwierć wieku. Tymczasem po rozpadzie ZSRR polonistyka rosyjska bardzo się zmieniła, rozwinęła i zdynamizowała swą działalność. Pojawiły się nie tylko nowe pokolenia badaczy literatury polskiej, lecz również nowa tematyka i nowe strategie badawcze. W czasach sowieckich rozwojowi slawistyki rosyjskiej, jak zresztą w ogóle postępowi w sferze nauki i kultury, przeszkadzała cenzura, dziś bariery stojące przed środowiskiem akademickim mają charakter wyłącznie ekonomiczny, ale dzięki systemowi krajowych i zagranicznych grantów oraz stypendiów można je pokonać.

Cel, jaki sobie zatem stawiam, skromny, lecz zasadny – to zwrócenie uwagi na aktywność polonistyki rosyjskiej w czasach po transformacji ustrojowej, ściślej – w pierwszej dekadzie XXI stulecia. Tym bardziej że uwagę polonistów rosyjskich przyciąga w coraz szerszym zakresie nie tylko literatura polska, lecz i szeroko pojmowana kultura oraz historia naszego kraju. Ich bogaty naukowy dorobek, w znacznej części interdyscyplinarny, jest w Polsce zbyt mało znany. Co prawda, od roku 1998 w ramach kongresów polonistyki zagranicznej organizowanych przez Wydział Polonistyki UW¹, przystąpiono do rozpoznania współczesnej kon-

¹ Por. np. następujące artykuły z tomu *Polonistyka na świecie. Pierwszy kongres polonistyki zagranicznej, Warszawa 4–6 września 1998 roku (Wybór materiałów)*, pod red. S. Dubisza, A. Nowickiej-Jezowej, J. Święcha, Warszawa 2001: D. Szczęsna, *Polonistyka w Kaliningradzie*, s. 194–196; W. Choriew, *Polonistyka w Instytucie Słowianoznawstwa Rosyjskiej Akademii Nauk*, s. 196–204; H. Cybienko, N. Ananiewa, *Katedra Filologii Słowiańskiej na Uniwersytecie Moskiewskim im. M.W. Łomonosowa*; A. W. Lipatow, *Polonistyka w Rosyjskim Państwowym Uniwersytecie Humanistycznym*, s. 214–216; J. Okoń, *Badania polonistyczne w Domu Puszkimowskim w Petersburgu*, s. 217.

dycji badań polonistycznych na świecie, a zatem i w Rosji, ale ma ono, jak na razie, dość ogólny, rozpoznawczy charakter.

Spróbuję zasygnalizować wagę niektórych tylko rosyjskich publikacji polonistycznych (wyłącznie o charakterze monograficznym) z minionego dziesięciolecia. Spojrzenie rusycysty, czyli nie tyle eksperta, co sąsiada na sławistycznym polu, może być przydatne, ponieważ – widać to wyraźnie – sytuacja polonistów w Rosji i rusycystów w Polsce jest podobna. Postrzega się ich jako ambasadorów (czy raczej propagatorów) sąsiedniej kultury i traktuje nie zawsze życzliwie, czasem usuwa na margines. Jest bowiem oczywiste, że pierwszoplanowe znaczenie ma w każdym z krajów literatura i kultura ojczyzna, stanowiąca instrument kształtowania świadomości narodowej i samoidentyfikacji kulturowej. Inna sprawa, że w czerwcu 2007 r. ówczesny minister edukacji Rzeczypospolitej Polskiej Roman Giertych, zapewne mimo woli, zatroszczył się o to, by polskie społeczeństwo uświadomiło sobie związek między klasyczną literaturą rosyjską i literaturą polską – jego propozycja usunięcia ze spisu lektur *Zbrodni i kary* Dostojewskiego, *Ferdydurke* Gombrowicza oraz dramaturgii Witkacego wyraźnie wskazywała, że utwory te coś ze sobą łączą – być może to, że są wizytówkami tożsamości narodowej?

Także fakt, iż w ostatniej dekadzie minionego wieku Polska i Rosja weszły na drogę rozwoju kulturowego, jaką od dawna kroczy Zachód, teraz dostępną dzięki otwarciu się na świat, zdeterminował podobieństwo poszukiwań i eksperymentów artystycznych, zwłaszcza w młodej literaturze obu krajów.

Publicyści prezentujący w prasie polskiej relacje między kulturą polską a rosyjską po roku 1989, zwłaszcza zaś w pierwszej dekadzie XXI w., skłonni są twierdzić, że Polska już Rosjan nie interesuje. Minęły czasy, gdy uczyli się oni języka polskiego, cenili polską szkołę filmową i polski teatr, polskich aktorów i piosenkarzy, czytali polskie książki, zwłaszcza fantastykę Stanisława Lema, a nasz kraj uchodził w mniemaniu inteligentów rosyjskich, za „najweselszy barak socjalistycznego obozu”. Jednak obiegowe opinie o braku zainteresowania współczesnych Rosjan Polską dezawuuje coraz bardziej narastająca liczba tłumaczeń w Rosji literatury polskiej, zarówno wysokiej, elitarnej, jak zwłaszcza popularnej. Czy wynika to jedynie z aktywności zarobkowej tłumaczy, przyswajających ruszczyźnie coraz to nowe utwory Polaków, czy też z zapotrzebowania społecznego? Wszak jeszcze Puszkina mówił „kupczyk natchnieniem to rzecz zdrożna / ale rękopis sprzedać można” (przeł. St. R. Dobrowolski), co w epoce gospodarki

Zob. również teksty z międzynarodowej konferencji naukowej *Polonistyka na przełomie wieków w Nowej Europie*, zamieszczone w: *Ścieżki filologii*, pod red. J. Porayskiego-Pomsty i E. Bem-Wiśniewskiej, Poznań 2004.

rynkowej, jaką mamy obecnie, jest warunkiem *sine qua non*. Z pewnością zainteresowanie czytelników rosyjskich literaturą polską nie jest fikcją. Realizowany przez wydawnictwo Nowoje Litieraturnoje Obozrienije projekt publikacji nowej prozy polskiej pod hasłem „Современное европейское письмо”, dodajmy – prozy elitarnej, mało znanej także w naszym kraju (któż bowiem czytał u nas np. prozaika Zbigniewa Kruszyńskiego, choć krytyk Jarosław Klejnocki nazywa go „czołowym pisarzem polskim średniej generacji”²) świadczy o przekonaniu edytora, że seria ta znajdzie odbiorców. Tym bardziej że polską literaturę, a zwłaszcza polską poezję tłumaczą mistrzowie przekładu, a wśród nich tak znani, jak Anatolij Geleskuł, Asar Eppel, Jurij Czajnikow, Władimir Britaniszski i Natalia Astafiewa. Obserwatorów i popularyzatorów literatury polskiej, a także jej entuzjastów w Rosji nie brak – szczególnie zasłużony pod tym względem jest Andriej Bazylewski, tłumacz i popularyzator utworów Gałczyńskiego, Witkacego, Gombrowicza, a zarazem nauczyciel akademicki i wydawca.

Poloniści młodszej generacji, naukowcy, badacze literatury polskiej, często parający się równoległe działalnością translatorską i krytyczno-literacką, to przeważnie uczniowie dwóch osób-instytucji, legendarnych postaci polonistyki rosyjskiej – Heleny Cybienko z Uniwersytetu Moskiewskiego oraz Wiktora Choriewa z Instytutu Słowianoznawstwa Rosyjskiej Akademii Nauk. U progu nowego wieku ukazały się tomy jubileuszowe bilansujące działalność naukową tych dwojga wybitnych uczonych, przygotowane przez polskich i rosyjskich sławistów: *Studia polonica* (Indrik 2002) na cześć profesora Wiktora Choriewa oraz *Studia polonossica* (MGU 2003) w hołdzie pani profesor Helenie Cybienko³.

W ciągu minionych kilkunastu lat, czyli od czasu, jaki upłynął od roku 1989, rosyjscy poloniści nie tylko kontynuowali współpracę z polonistami Uniwersytetu Warszawskiego (która w początkowym stadium transformacji ustrojowej, jak zresztą wszelkie kontakty z Rosją, na pewien czas osłabła), a także z Instytutem Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, lecz wzmocnili tradycyjne więzi z polskimi ośrodkami naukowymi, m.in. z Uniwersytetem Jagiellońskim i Łódzkim, oraz nawiązali je z nowo powstałymi, zwłaszcza z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim i Wyższą Szkołą Humanistyczną im. Aleksandra Gieysztor w Pułtusk. Nie zaprzestały współpracować z rosyjskimi polonistami także polskie ośrodki rusycystyczne, a tych jest w naszym kraju osiemnaście (mówię o rusycystykach na uniwersytetach państwowych, a są też na uczelniach prywatnych).

² Я. Клейноцкий, *Описать мир вокруг себя*, [w:] З. Крушинский, *На суше и на море*, перевод с польского Ю. Чайникова, Москва 2003, s. 6.

³ Por. A. Semczuk, *Jubileusz profesora Heleny Z. Cybienko i Jubileusz profesora Wiktora A. Choriewa*, „Przegląd Humanistyczny” 2005, nr 4, s. 95–97, 99–101.

Polonistów kształca w Rosji, podobnie jak przed laty, zwłaszcza dwa ośrodki – Uniwersytet Moskiewski i Uniwersytet Petersburski. Od roku 1994 istnieje też i intensywnie się rozwija polonistyka na Uniwersytecie Kaliningradzkim. Doniosły wkład we współpracę polsko-rosyjską w zakresie nauk humanistycznych wniósł w tym ośrodku profesor Aleksy Dmitrowski, polonofil, mickiewiczolog, wybitny pedagog i utalentowany poeta⁴. Kuźnią kadr polonistycznych w Moskwie jest także istniejący od 1991 r. Rosyjski Uniwersytet Humanistyczny (RGGU), gdzie wykłada prof. Aleksander Lipatow, wybitny znawca literatury i kultury staropolskiej oraz związków polsko-rosyjskich.

Przed rokiem 1989 rosyjscy poloniści interesowali się głównie polską klasyką, publikując studia o twórczości Adama Mickiewicza, Bolesława Prusa, Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej itd., natomiast po przełomie systemowym ich zainteresowanie, jak już wspomniałam, zaczęło się koncentrować na problematyce już nie tylko *stricte* literackiej, a w znacznie większym stopniu historycznej i kulturowej. Literatura polska dla Rosjan, podobnie jak rosyjska dla Polaków, przeobraziła się w swoiste szkło powiększające, przez które można było lepiej niż dotychczas widzieć polsko-rosyjskie relacje międzykulturowe, stereotypy narodowościowe – teraz już głównie negatywne – a także poszukiwać, nie jak niegdyś jedynie oznak przyjaźni (np. między Puszkinem i Mickiewiczem), lecz również animozji, a także próbować zrozumieć historię obu sąsiadujących narodów, dotrzeć do źródeł negatywnych stereotypów i szukać sposobów ich przewycięzania. „Dzisiaj filolog coraz częściej staje się historykiem kultury. Wiąza się z tym »imagologiczne« badania nad wzajemnym postrzeganiem się narodów w kulturze, w tym również między Rosją a Polską” – wskazał tę prawidłowość Wiktor Choriew⁵.

Badania tego rodzaju prowadzą zespoły polsko-rosyjskie, by wymienić np. projekt prof. Andrzeja de Lazari „Wzajemne uprzedzenia pomiędzy Polakami i Rosjanami”, realizowany w takich publikacjach jak *Dusza polska i rosyjska. Spojrzenie współczesne* (Warszawa 2003) bądź *Polacy i Rosjanie – przewycięzanie uprzedzeń*, pod red. A. de Lazari i T. Rongińskiej (Warszawa 2006), *Kata-*

⁴ Por. B. Białokozowicz, Świat słowiański w twórczej percepcji Aleksego Dmitrowskiego. Szkic jubileuszowy z okazji 80-lecia profesora Aleksego Zacharowicza Dmitrowskiego (7 IX 1927–7 IX 2007), [w:] *Polska i jej wschodni sąsiedzi*, t. 8, pod red. A. Andrusiewicza, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2007, s. 209–222. Tamże mowa o polonistycznych dokonaniach i przekładach poezji Mickiewicza profesora Rozy Alimpijewej. Uczeń prof. Wiktora Choriewa, polonista kaliningradzki Leonid Malcew, badający twórczość Gustawa Herlinga Grudzińskiego opublikował monografię *Между Россией и Западом: традиция экзистенциализма в творчестве Г. Херлинга Грудзинского*, Калининград 2008.

⁵ W. A. Choriew. *O współpracy naukowej między Instytutem Słowianoznawstwa Rosyjskiej Akademii Nauk a Instytutem Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk (wybrane rezultaty i perspektywy)*, 2002, nr 4.

log wzajemnych uprzedzeń Polaków i Rosjan, pod red. A. de Lazari (Warszawa 2006). Inicjatywy Rosjan uzupełniają ten projekt, np. zapoczątkowane 1997 r. seminaria rosyjsko-polskie uczonych z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Krakowskiej Akademii Pedagogicznej, Uniwersytetu Warszawskiego oraz RGGU, których pokłosiem stał się tom *Поляки и русские. Взаимопонимание и взаимонепонимание* (Moskwa 2000). W jeszcze innym tomie: *Россия – Польша. Образы и стереотипы в литературе и культуре*, pod redakcją W. Choriewa (Moskwa 2002) wypowiedzieli się nie tylko poloniści z IBL oraz Uniwersytetu Warszawskiego, lecz także z Instytutu Słowianoznawstwa Rosyjskiej Akademii Nauk, uniwersytetów: Moskiewskiego, Kaliningradzkiego i Grodzieńskiego. Ciekawy jest kierunek, ku któremu zmierzają rosyjscy uczeni uprawiający studia komparatystyczne nad historycznymi i kulturowymi relacjami polsko-rosyjskimi. O ile na pierwszym etapie swych badań w pewnym sensie rozdrapywali narodowe rany, wyjaśniając, jak i dlaczego kształtował się negatywny obraz Rosji w literaturze polskiej i równie negatywny polski w rosyjskiej, to kolejny, opublikowany w 2004 r., tom pokonferencyjny postawił nowy, mniej bolesny i w pewnym sensie nobilitujący oba narody temat, który unaocznił tytuł owej publikacji: *Миф Европы в литературе и культуре Польши и России* (pod redakcją M.W. Leskinen i W. Choriewa). Problem tam postawiony – pytanie o przynależność Rosji i Polski do Europy uchodzącej za przestrzeń kulturowo przewyższającą wschodnią barbarię, mity na ten temat krążące od wieków w obu sąsiednich krajach – wszystko to fascynuje najnowszą polonistykę rosyjską i polską. Głosem wyjątkowo mocnym i przekonującym w tej dyskusji jest erudycyjna, świetnie napisana monografia Wiktora Choriewa *Польша и поляки глазами русских литераторов. Имагологические очерки* (Moskwa 2005). Charakterystyczna jest w tych nowych czasach atmosfera bezstronności, stosowanie zasady *sine ira et studio*, bez względu na wynikające z badań wnioski.

Poloniści rosyjscy nie tylko podjęli prace nad tematami blokowanymi w ZSRR przez cenzurę (np. nad twórczością Gombrowicza, Witkacego, Herlinga-Grudzińskiego); zwrócili się też ku historii, kulturze i literaturze staropolskiej.

Do studiów tego rodzaju należy monografia historyka Marii Leskinen *Мифы и образы сарматизма. Истоки национальной мифологии Речи Посполитой* (Moskwa 2002). Autorka bada fenomen sarmatyzmu, ukształtowanego w końcu XVI i pierwszej połowie XVII w., widząc w nim pewien typ ideologii, a zarazem etnogenetyczny mit, który zawładnął świadomością ówczesnej polskiej szlachty. Szkoda, że Maria Leskinen nie wspomina ani o XVIII-wiecznym sarmatyzmie (w okresie jego rozpadu), ani o recepcji mitu sarmackiego w Polsce, co – jak się wydaje – byłoby dla czytelników tej pracy korzystne. Jak bowiem stwierdza Jan

Tomkowski: „Romantycy, a w drugiej połowie XIX wieku konserwatyści podjęli próbę rehabilitacji sarmatyzmu. Nie cieszył się on natomiast względami pozytywistów. W PRL został jednoznacznie potępiony”⁶. Podtytuł pracy, czyli stwierdzenie, że sarmatyzm był źródłem mitologii narodowej w Rzeczypospolitej, może zresztą wprowadzić w błąd, chodzi tu bowiem o mitologię narodową Rzeczypospolitej szlacheckiej, nie zaś np. drugiej Rzeczypospolitej, gdzie – jak wiadomo – również kształtowała się myśl narodowa, w ujęciu chociażby Romana Dmowskiego. Dodam, że Maria Janion podkreśla wagę związków sarmatyzmu z orientalizmem; według polskiej uczonej jest to zagadnienie kluczowe przy określaniu stylu kultury sarmackiej i polskiej⁷. Maria Leskinen pomija ten wątek, rozbudowując inną, także ważną, choć mniej istotną dla Polaków kwestię ukraińskiej recepcji mitu sarmackiego. Tymczasem kategoria sarmatyzmu, wyszydzona przez Gombrowicza, w IV Rzeczypospolitej znów się odrodziła. Można zaryzykować stwierdzenie, że doczekała się rehabilitacji jako sztandar niektórych partii konserwatywnych.

Erudycyjna i innowacyjna, zwłaszcza metodologicznie, jest monografia Natalii Fiłatowej *От просвещения к романтизму. Исторический лексикон Казимежа Бродзинского* (Moskwa 2004). Książka ta – jak informuje nota redakcyjna – adresowana jest do historyków, historyków kultury i filologów. To pierwsza w Rosji monografia o Kazimierzu Brodzińskim (1791–1835), znanym krytyku literackim, profesorze katedry literatury polskiej Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1822–1832, masonie, publicyście. Uczeni polscy interesowali się biografią i spuścizną Brodzińskiego już w połowie XIX w., (z badaczy współczesnych wymienimy na pierwszym miejscu prof. Alinę Witkowską). Natalia Fiłatowa znalazła jednak nawet na tym wyeksploatowanym, zdawać by się mogło, polu badawczym białe plamy, zagadnienia wciąż jeszcze nieopracowane bądź sporne – mianowicie zespół kategorii pojęciowych charakterystycznych dla refleksji historyzoficznej Brodzińskiego. Leksykon kluczowych pojęć historycznych, którymi posługiwał się ten uczyony i polityk, pozwala określić jego miejsce w kontekście historycznej myśli i kultury polskiej. Autorka pracy „syntetyzuje historyczne i filologiczne podejście do tekstu” za pomocą nowoczesnego instrumentarium badań historyczno-kulturowych nad „językami kultury”, w szczególności nad rozumieniem historii w kulturach różnych epok”⁸. Metoda ta, polegająca na łączeniu badań historycznych z lingwistycznymi, zapoczątkowana przez Annę Wierzbicką (np. w jej studium *Rozumienie kultur za pośrednictwem kluczowych słów*, Mo-

⁶ J. Tomkowski, *Literatura polska*, Warszawa 1994, s. 45.

⁷ M. Janion, *Niesamowita Słowiańszczyzna*, Kraków 2007, s. 178.

⁸ Н. М. Филатова, *От просвещения к романтизму. Исторический лексикон Казимежа Бродзинского*, Москва 2004, s. 26.

skwa 2001), znajduje również zastosowanie we współczesnym kulturoznawstwie. Natalia Fiłatowa wymienia kilka analogicznych leksykonów powstałych na Zachodzie; my moglibyśmy do nich dołączyć kilkutomową, polsko-rosyjską publikację pod red. prof. Andrzeja de Lazari *Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski* (t. 1–5, Warszawa – Łódź 1999–2003). Do kluczowych pojęć, jakimi często posługiwał się Brodziński, autorka zalicza m.in. takie jak *historia, epoka, starożytność, chrześcijaństwo, średniowiecze, dzikość, barbarzyństwo, cywilizacja, Oświecenie, naród, narodowość, słowiaństwo*. W rozdziale piątym, a zarazem ostatnim swego studium pt. *Język religii i język historii* badaczka przypomina filozofię mesjanizmu, której wyznawcą był Brodziński, przekonany, że naród polski to „uczeń Chrystusa”, święty męczennik, który złożył swe życie w ofierze za ideę. Według utopijnej koncepcji Brodzińskiego losy Polski to łańcuch czynów heroicznych, splecionych z męczeństwem, zaś ze scen i obrazów starotestamentowych można wnosić, że na świecie zapanuje pokój, powszechna zgoda i miłość, gdy Polacy odzyskają upragnioną wolność. Studium Natalii Fiłatowej przywołuje bogaty kontekst historyczny – publicystykę Brodzińskiego analizowaną na tle twórczości innych wybitnych intelektualistów pierwszej połowy XIX w., zarówno polskich, jak i europejskich.

O dwóch równych sobie talentem wielkich słowiańskich romantykach – Mickiewiczu i Puszkynie, o ich spotkaniach, wzajemnych inspiracjach twórczych, przekładach, poświęcanych sobie utworach, ocenach twórczości i w Polsce i w Rosji napisano do tej pory mnóstwo. Wiadomo powszechnie, jak popularny był mit przyjaźni łączącej tych poetów. Badania nad związkami łączącymi obu wielkich słowiańskich romantyków, stawały się dla niektórych uczonych sensem ich życia, by wspomnieć np. Siemiona Łandę z Domu Puszkiniowskiego, autora *Kroniki Mickiewicza*, rejestrującego każdą chwilę pobytu naszego poety w Rosji.

Z nie mniejszą fascynacją, a także starannością i wnikliwością badawczą draży temat relacji Puszkina–Mickiewicz profesor Dymitr Iwiński, obecnie reprezentant średniego już pokolenia rosyjskich slawistów, syn profesora Pawła Iwińskiego, w latach 70. wykładowcy uniwersytetów polskich, w tym Instytutu Rusycystyki UW. W latach 90. Dymitr Iwiński opublikował trzy obszernie monografie poświęcone epoce romantyzmu, a zwłaszcza twórczości Adama Mickiewicza, dwie z nich dotyczyły związków naszego poety z Puszkinem. Rok 2003 przyniósł kolejne studium profesora Iwińskiego – monografię *Пушкин и Мицкевич. История литературных отношений*, opublikowaną w prestiżowej moskiewskiej oficynie wydawniczej „Jazyki sławianskiej kultury”. Jest to obszerna, ponad 400-stronicowa rozprawa bilansująca dotychczasowe badania polskich uczonych (Aleksander Bruckner, Waclaw Lednicki, Samuel Fiszman, Marian Toporowski, Wiktor Weintraub, Bogdan Galster) i rosyjskich (Borys Tomaszewski, Tatiana

i M. Ciawłowski). Autor zweryfikował materiały archiwalne, zestawiał różnorodne, nierzadko sprzeczne ze sobą koncepcje, opisał fakty biograficzne (np. rozdział II: *Zawarcie znajomości. Pierwsze spotkania*, rozdział III: *W kręgu moskiewskich literatów*, rozdział V i VI: *W Petersburgu*, rozdział VIII: *W Petersburgu i w Moskwie. Ostatnie spotkania*), przeanalizował dzieła (rozdział IV: *Puszkina i Sonety*, rozdział VII: *Puszkina i Konrad Wallenrod*, rozdział X: *Jeździec miedziany i Ustęp III części Dziadów*). Niektóre z tych zagadnień (zwłaszcza zaprezentowane w rozdziale X) polscy uczeni analizowali jeszcze w międzywojniu, inne – jak np. puszkiniści – podtekst *Sonetów krymskich* – są hipotezą, którą stawia autor. Np. interpretacja sonetu *Ajudah*, wedle której „poeta, do którego zwraca się w tym utworze podmiot liryczny, był Puszkina” (s. 107), a nie jak przyjęto sądzić hrabia Gustaw Olizar, a także i to, że druga część sonetu *Ajudah* jest wariacją na temat listu poetyckiego Olizara do Mickiewicza (s. 110). Paweł Iwiński nie tyle burzy mit o przyjaźni Puszkina i Mickiewicza, co wskazuje na jego romantyczne korzenie, przypomina, że mit ten ukształtował się pod koniec wieku XIX i wyjaśnia, że ową przyjaźń poetów (a w każdym razie wzajemne zainteresowanie, potwierdzone twórczością obojga i świadectwami współczesnych) niszczyła polityka. Obaj poeci byli swego rodzaju kartą przetargową, niezbędną w dialogu między zniewoloną Polską i imperialną Rosją – nie dziw więc, że mitu o ich przyjaźni nie akceptowali zwolennicy uniezależnienia się Polski od Rosji. Prof. Iwiński nie omawia historii owego mitu w okresie 1945–1989, podkreśla tylko, że relacje Puszkina–Mickiewicza traktowano wówczas jako bezkonfliktowe, a ich poglądy polityczne oraz zasady estetyczne – jako niemal tożsame. Zapewne do tematu relacji Puszkina–Mickiewicza we wspomnianym okresie Paweł Iwiński jeszcze powróci, bowiem jest to materiał na osobne studium. Jego książka, trzeba dodać, ma jeszcze inny istotny walor – klarowny, nieprzeciążony aparaturą terminologiczną język, dwujęzyczne (polskie i rosyjskie) cytaty, imponującą bibliografię. Przeznaczona, jak informuje nota wydawnicza, dla „puszkinologów, specjalistów z historii literatury rosyjskiej i polskiej oraz z zakresu literaturoznawstwa porównawczego” w gruncie rzeczy może liczyć na znacznie szerszy krąg odbiorców – gwarantuje to wysoka kultura narracyjna Dymitra Iwińskiego.

Dodajmy, że w 150-lecie śmierci Adama Mickiewicza poloniści rosyjscy zorganizowali międzynarodową konferencję naukową „Adam Mickiewicz i romantyzm polski w kulturze rosyjskiej”. Otrzymała się ona na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Moskiewskiego w dniach 18–19 października 2005 r.⁹ przy współ-

⁹ Sprawozdanie z tej konferencji: Д.П. Ивинский, *Международная конференция „Адам Мицкевич и польский романтизм в русской культуре”*, „Вестник МГУ”, серия 9, Филология 2006, nr 3, s. 202–208.

uczestnictwie rusycystów i polonistów polskich (takich m.in. jak Andrzej de Lazari, Andrzej Dudek, Bogusław Dopard). Nieco wcześniej, w dniach 20–22 września 2005 r., konferencję na temat „Przyjaźń, miłość, nienawiść i problem małej ojczyzny w życiu i twórczości Adama Mickiewicza” zorganizował białoruski uniwersytet im. Janki Kupały w Grodnie¹⁰.

Zasługującą w naszym kraju na uwagę, a jak dotąd właściwie niedostrzeżoną, jest monografia Andrieja Baranowa *F.Ф. Достоевский и польская литература до 1918 года* (Moskwa 2001). Zdumiewające, że w Polsce – kraju, gdzie Fiodor Dostojewski zawsze, nawet w ostatniej dekadzie minionego wieku, kiedy to demonstracyjnie odcinano się u nas od Rosji, a więc jej kultury i literatury, spotykał się z ogromnym zainteresowaniem, a recepcja jego twórczości (która była i jest niezmiernie bogata), tak naprawdę nigdy nie znalazła badaczy, którzy chcieliby to zjawisko zgłębić wszechstronnie. Owszem, pojawiały się studia o wybranych problemach recepcji Dostojewskiego w Polsce (pióra Telesfora Poźniaka, Janiny Kulczyckiej-Saloni, Franciszka Sielickiego, Ludwika Jazukiewicz-Osełkowskiej), ale nikt nigdy nie podjął próby całościowego spojrzenia na to zjawisko. Czyni to badacz rosyjski – właśnie Andriej Baranow, zdając sobie sprawę, że „los spuścizny pisarza rosyjskiego w tym kraju [czyli w Polsce – A.W.B.] prezentuje się szczególnie, bowiem w warunkach polskiej sytuacji kulturowej na czynniki estetyczne recepcji nakładają się okoliczności o charakterze narodowo-politycznym, gdyż w Polsce, wskutek utraty niepodległości, stosunek do Dostojewskiego jako autora koncepcji idei rosyjskiej był negatywny”¹¹.

Podobnie jak Paweł Iwiński w monografii o Puszkynie Andriej Baranow posługuje się komparatystyczną metodologią badawczą. Wstępny rozdział jego pracy *В поисках компаративистского ключа или несколько слов о теории* (s. 5–23) jest krótkim szkicem poświęconym komparatyście – nauce powstałej już w wieku XVIII, a obudowanej refleksją teoretyczną i dynamicznie się rozwijającej zwłaszcza w wieku XX. Zdaniem autora „opis ewolucji więzi literackich z uwzględnieniem wszystkich prawidłowości w ich porządku chronologicznym i perspektywie badawczej – to obiektywna konieczność dla współczesnych badaczy literatury”¹². Baranow jest przekonany, że temat „Dostojewski i literatura polska” umożliwi uściślenie zarówno prawidłowości rozwoju polsko-rosyjskich więzi literackich, jak i zasad ewolucji literackiej wspólnoty słowiańskiej, a także wspólnoty, jaką jest „literatura światowa” (s. 22).

¹⁰ Sprawozdanie z tej konferencji: Л.Н. Гарданова, *Международная конференция в Гродно, посвященная Адаму Мицкевичу*, „Вестник МГУ”, серия 9, Филология 2006, nr 3, s. 198–202.

¹¹ А. И. Баранов, *Ф. Достоевский и польская литература до 1918 г.*, Москва 2001, s. 3.

¹² Ibidem, s. 21–22.

Scharakteryzowawszy pokrótce polską prozę drugiej połowy XIX w. oraz pierwszych dwóch dekad wieku XX (do roku 1918), a następnie związki Dostojewskiego z literaturą polską (jak np. jego mickiewiczowskie lektury) i polskie obsesje pisarza oraz ich różnorakie interpretacje, Andriej Baranow kreśli szkic recepcji polskiej twórczości autora *Zbrodni i kary*. W okresie, który poddał badaniom, można – jak twierdzi – wyróżnić dwa etapy: pierwszy z nich to druga połowa XIX stulecia (wówczas to twórczość Dostojewskiego wywarła duży wpływ na utwory Elizy Orzeszkowej, Bolesława Prusa i Henryka Sienkiewicza), drugi zaś to początek XX wieku, gdy odnowiła się tendencja, by za pośrednictwem Dostojewskiego usiłować zrozumieć zagadkowy sens duszy rosyjskiej i wielką tajemnicę „Rosji-Sfinksa”¹³. W tym drugim okresie – przekonuje nas autor – najbardziej bliska twórczości Dostojewskiego jest proza Stefana Żeromskiego (zwłaszcza *Dzieje grzechu*), Stefana Przybyszewskiego (*Dzieci szatana*, które Baranow zestawia z *Biesami*, a ponadto *Synowie ziemi*) oraz Wacława Berenta (*Próchno* i *Ozimina*), a także utwory Kazimierza Irzykowskiego i Tadeusza Micińskiego. Autor odnajduje u większości z nich reminiscencje z Dostojewskiego, zapożyczone od niego obrazy, technikę postaciowania, symbolikę, aluzje, nawet cytaty, a przede wszystkim pogłębiony psychologizm i nowatorską, polifoniczną powieściową formę. W monografii zawarta jest polemika z tymi badaczami tematu (w szczególności z Telesforem Poźniakiem), którzy utrzymują, iż talent Dostojewskiego odkryto w Polsce dopiero po roku 1914¹⁴. Inna sprawa, że wniosku tego nie podbudowuje cytat z Andrzeja Struga, pochodzący jakoby „z początku wieku”, jak sądzi Baranow, lecz w rzeczywistości z roku 1928. Zdaniem rosyjskiego polonisty poetyce Dostojewskiego bliższa jest polska literatura modernistyczna niż wcześniejsza, realistyczna, tradycyjnie powiązana z wzorcami klasyki zachodnioeuropejskiej.

Konkluzja autorska, wedle której wpływ Dostojewskiego na polskich pisarzy to nie suma pojedynczych, odrębnych faktów, lecz proces, a zarazem kompleks procesów ze złożonym systemem rządzących nim prawidłowości¹⁵, a także stwierdzenie, iż percepcja spuścizny Dostojewskiego w Polsce pozwala dostrzec, jak pod wpływem tego co uniwersalne zaciera się antynomia między kategoriami „obce-własne”, jest przekonująca. Drobną uwagę – w *Zakończeniu*, w rejestrze nazwisk pisarzy polskich, którzy pozostawali pod wpływem (czy też co najmniej pod wrażeniem) twórczości Dostojewskiego, a są wśród nich m.in. Stanisław Brzozowski, Zofia Nałkowska i Maria Dąbrowska, figuruje m.in. Marian Zdziechowski – sławista, filozof kultury, publicysta, ale przecież nie prozaik. Chodzi zapewne autorowi o prozaika Kazimierza Zdziechowskiego?

¹³ Ibidem, s. 54.

¹⁴ Ibidem, s. 204.

¹⁵ Ibidem, s. 206.

Monografia Andrieja Baranowa, ostrożna w ocenach, świadcząca o gruntownej znajomości zarówno prozy Dostojewskiego, jak i literatury polskiej oraz dawnych oraz nowych badań nad tą problematyką, prezentuje tylko część wciąż jeszcze nieopracowanego przez badaczy zagadnienia. Problem polskiej recepcji Dostojewskiego w wieku XX w dalszym ciągu pozostaje niezbadany, a przecież można wyróżnić w nim wiele perspektywicznych tematów, jak chociażby „Polskie przekłady Dostojewskiego”, „Dostojewski w polskim teatrze i filmie”, „Polscy pisarze i krytycy o Dostojewskim”, „Dostojewski w polskich programach szkolnych i uniwersyteckich” itd. Być może Andriej Baranow ponownie sięgnie do tej problematyki, kontynuując badania nad nią, ale mogliby również zwrócić się ku niej (nie zapominając o poprzednikach) także polscy slawiści.

Nauka rosyjska nie zapomina też o problematyce kultury i literatury polskiej XX w. oraz czasów nam współczesnych. Brak miejsca nie pozwala na szerszą egzemplifikację, wymienię więc tylko tom *Творчество Витольда Гомбровича и европейская культура*, pod red. W. Choriewa i M. W. Leskinen (Moskwa 2006). Zawiera on materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Słowianoznawstwa RAN w 2004 r. Jak informuje nota redakcyjna, pracę tę przygotowano w ramach projektu badawczego *Муф Европы и литература в культуре России и Польши*, którym kieruje prof. Wiktor Choriew. Jednym z recenzentów tej monografii był Andriej Bazylewski, wymieniony już przeze mnie naukowiec, tłumacz i wydawca, promotor polskiej literatury i kultury w Rosji. Odnotować też należy pojawienie się pierwszej rosyjskiej monografii o Leonie Schillerze – książka *Театр Леона Шиллера. Режисер и его время* autorstwa Natelli Baszyndżagian ukazała się w Moskwie w roku 2004. Fragmenty tej pracy, zawierające analizę schillerowskich inscenizacji teatralnych *Zbrodni i kary* Dostojewskiego, łączą ją z monografią Andrieja Baranowa.

Kolejna zasługująca na uwagę publikacja to *Польская проза о Второй мировой войне в социокультурном контексте 1989–2000* Wiktorii Tichomirowej (Moskwa 2004). Dzięki tej monografii czytelnik rosyjski mógł poznać sytuację kultury polskiej w okresie transformacji ustrojowej. Autorka przedstawia nowe strategie badawcze w polonistyce polskiej (bardzo zbieżne z tymi, jakie obserwujemy na polu rusycystycznym), mówi o zmianie statusu polskiego pisarza w epoce wolności słowa oraz o urynkowaniu gospodarki, wymienia obszary tematyczne, niegdyś zakazane przez cenzurę, a dziś intensywnie eksploatowane przez pisarzy. W epoce obrachunku z przeszłością takim obszarem była m.in. II wojna światowa i losy Polaków – zwłaszcza łagrowe i na emigracji. W rozdziale V: *Темы и проблематика прозы о войне* Wiktorii Tichomirowa krótko omawia zarówno studia historyczno-publicystyczne (np. *Dni walczącej stolicy* Władysła-

wa Bartoszewskiego, zbiór artykułów *Studia o Jedwabnem*, prace Andrzeja Kunerta i Jerzego Śląskiego), jak różnego rodzaju ego-dokumenty dotyczące powstania warszawskiego, eksterminacji Żydów, przemocy totalitarnej państwa sowieckiego wobec Polaków, a w szczególności zbrodni katyńskiej. Obiektem zainteresowania Wiktorii Tichomirowej są utwory Herlinga Grudzińskiego (zwłaszcza *Inny świat*), Aleksandra Wata i wielu innych, wśród nich *Syberjada* Zbigniewa Domino – powieść o dzieciństwie chłopca deportowanego na Syberię wraz z rodziną; autorka zresztą nie zapomina, iż tego rodzaju utwory o wojennej tułaczce, aczkolwiek okaleczone przez cenzurę, pojawiały się również w okresie Polski Ludowej, np. *Wielbłąd na stepie* (1978) i *Krzyż południa* (1982) Jerzego Krzysztonia. Wymienia też głośną powieść Włodzimierza Odojewskiego *Zasypie wszystko, zawięje*, która choć powstała w latach 60., ze względu na tematykę katyńską oraz kresową mogła się w Polsce ukazać dopiero w roku 1990. Autorka nie poddaje tych utworów szczegółowej analizie, byłoby to choćby ze względu na ograniczoną objętość jej książki niemożliwe, zwraca tylko uwagę na ich typologiczną zbieżność – jedną z dziewięciu spośród wymienianych cech literatury, którą omawia, są jej bezpośrednio więzi z literaturą rosyjską XIX w. zwłaszcza z twórczością Fiodora Dostojewskiego, Lwa Tołstoja i Antoniego Czechowa. Wskazuje też na analogiczne zjawisko w literaturze rosyjskiej – łagrową tematykę w twórczości Aleksandra Sołżenicyna, Warłama Szalamowa i Eugenii Ginzburg. Aczkolwiek tematyce polskiej łagrowej polonistki, zwłaszcza E. Czaplejewicz i I. Sariusz-Skapska, poświęcili wiele uwagi, Tichomirowa nie bez racji zauważa, że nie wyczerpali jej do końca – na osobne badania zasługuje np. język tej literatury, dodajmy – nie wolny od rusycyzmów, dialektyzmów i obscenów. Język ten poddała wstępnej analizie w książce poświęconej twórczości Warłama Szalamowa pt. *Przetłumaczyć łagier* polska rusycystka Bożena Żejmo. Zestawienie tekstów rosyjskich i ich polskich przekładów bądź odwrotnie – tekstów polskich z ich przekładami rosyjskimi byłoby w badaniach nad tym specyficznym językiem, jak sądzę, bardzo wskazane. W rozdziale V książki, stanowiącym jej zasadniczy rdzeń, specjalny podrozdział dotyczy *Wojny i losów narodowych*. Interesujące poznawczo są takie podrozdziały jak *Literatura o polskich kresach* oraz *Losy Niemców w Polsce*.

Książka Wiktorii Tichomirowej jest innowacyjna pod jeszcze jednym względem – przedstawia mianowicie *Koncepcje badań nad literaturą powojenną w Polsce* oraz przypomina, jak dostosowywano w naszym kraju do potrzeb nowych czasów szkolne programy i podręczniki. Pisze o uznaniu, z którym polska literatura o tematyce wojennej spotkała się za granicą. Brak wszakże w tej monografii najmniejszej choćby wzmianki o ekstremistach krytyki polskiej czasów

transformacji, takich choćby jak Bogdan Urbankowski, autor dwutomowej książki *Czerwona msza czyli uśmiech Stalina* lub Jacek Trznadel, autor pamfletów *Hańba domowa* i *Kolaboranci* oraz wielu ich gorliwych naśladowców, którzy usiłowali przekreślić dorobek wielu wybitnych polskich literatów (w tym Iwaszkiewicza, Miłosza, Konwickiego, Szymborskiej, Żukrowskiego) za ich jakoby akceptację komunistycznego reżimu, a nawet okazywany mu entuzjazm. Ten ekstremizm, który na szczęście jest już poza nami, pojawił się też w Rosji. Jego wyrazistym przejawem są nie tylko książki konserwatywno-narodowych krytyków: Stanisława Kuniajewa, Władimira Bondarienki, Władimira Buszina, lecz także (choć może się wydać niestosowne łączenie z nimi nazwiska tego kosmopolity, entuzjasty Zachodu) *Stypa po literaturze radzieckiej* Wiktora Jerofiejewa – swego rodzaju manifest wydany w roku 1989, odmawiający literaturze epoki radzieckiej jakiegokolwiek wartości.

Na zakończenie chciałam wskazać w książce Tichomirowej jeden drobny błąd – Michał Jagiełło, tłumacz poezji Wysockiego, a pisarz Michał Jagiełło to dwie całkiem różne osoby, a nie jedna, jak sugeruje autorka (s. 65).

Koniec tego z konieczności pobieżnego przeglądu wieńczy obszerna, wysmakowana edytorsko monografia Iriny Adelgejm *Поэтика „промежутка”*. *Молодая польская проза после 1989 года* (Moskwa 2005). Jej młoda autorka, łącząca pracę badawczą z tłumaczeniem polskiej literatury pięknej na język rosyjski – tak dobrym, że uzyskiwała za nie nagrody – stworzyła studium erudycyjne, interesujące nie tylko interpretacyjnie, ale i metodologicznie. Choć jestem rusycystką, obserwuję publikacje naszych polonistów poświęcone współczesnej literaturze polskiej i stwierdzam, że prac o podobnym rozmachu na temat, który podjęła Irina Adelgejm, jeśli się nie mylę, jak dotąd w Polsce nie ma. Irina Adelgejm dokonała swoistej „inwentaryzacji” młodej prozy, wydanej w Polsce po roku 1989, po czym poddała analizie jej najbardziej reprezentatywne teksty. W sumie omówiła 126 utworów prozatorskich 47 autorów. Nie należy więc mieć pretensji o to, że nie znajdziemy w tej imponującej swą objętością książce tych lub innych wyróżniających się ostatnio młodych pisarzy, jak Sławomir Shuty, Michał Witkowski czy Jacek Dehnel. Mowa w niej o prozie elitarniej, intelektualnej, już powszechnie uznanej, również poza granicami Polski, by wymienić takie nazwiska, jak Stefan Chwin, Izabela Filipiak, Natasza Goerke, Manuela Gretkowska, Paweł Huelle, Wojciech Kuczok, Dorota Masłowska, Jerzy Pilch, Andrzej Stasiuk, Olga Tokarczuk, Magdalena Tulli. Irina Adelgejm zarzeka się, iż nie selekcionuje tekstów ze względu na ich literacki poziom, ale reprezentacji literatury popularnej właściwie w jej książce nie ma. Zadanie, jakie sobie postawiła, polega na uważnym przeczytaniu tekstów bez ich związku z kontekstem pozalite-

rackim, zamierza bowiem „dostrzec logikę nowej świadomości artystycznej, reagując na którą literatura zrobi kolejny krok”¹⁶.

Literaturę postrzega Irina Adelgejm przede wszystkim jako „szczególny język psychologiczny”. Ponieważ okres, który poddaje obserwacji, odznacza się przejściowością (*литературный промежуток*), badając go wprowadza pojęcie świadomości ambiwalentnej. Pokolenie młodych pisarzy – twierdzi – przeżywało wówczas dramat światopoglądowy, cechowała je bowiem świadomość ambiwalentna, charakterystyczna dla kultury postmodernistycznej. Tekstowa przestrzeń nieustannie się zmieniała, pozostawała w ciągłym ruchu. Irina Adelgejm zastanawia się, czy istotnie po roku 1989 w literaturze polskiej nastąpił przełom, opisuje nową sytuację kulturową w świecie wolnym od cenzury i wejście do literatury młodych, określanych różnorodnie: jako „pokolenie BruLionu”, „proza trzydziestolatków”, „literatura urodzona po roku 1960”. Autorka wyróżnia kilka pokoleń pisarskich, począwszy na urodzonych – jak Andrzej Stasiuk – w roku 1960, a kończąc na tzw. pokoleniu MTV, czyli rocznikach 70.–80. (m.in. Wojciech Kuczok i Dorota Masłowska). Trzy główne rozdziały: *Пространство и время: на границе общего и личного*, *Конструкция текста*, *Герой* egzemplifikują problem. Brak tu miejsca, by szczegółowo omawiać monografię Iriny Adelgejm, interesującą dla nas zwłaszcza dzięki rozważaniom autorki o Europie Środkowej i miejscu, jakie zajmuje w niej Polska. Jest to, moim zdaniem, książka wybitna, porządkująca ogromny, rozproszony materiał, wprowadzająca do badań nad nim pewien ład. Irina Adelgejm należy obecnie do czołówki rosyjskich polonistów – jej monografia jest tego świadectwem. Zjawiska, jakie poddała analizie, są w dużym stopniu zbieżne z tymi, jakie zaistniały w literaturze rosyjskiej po rozpadzie ZSRR i monografia Iriny Adelgejm te analogie ewokuje.

Przegląd niniejszy, swego rodzaju spojrzenie „z lotu ptaka” na prace naukowe polonistów rosyjskich, potwierdza tezę, jaką rozpoczęłam moje wystąpienie: polonistyka rosyjska ma nam, nie tylko polskim rusycystom, ale i polonistom, bardzo wiele do powiedzenia. Spojrzenie z boku pozwala często uchwycić to, czego zazwyczaj nie widać, gdy znajdujemy się w centrum zjawisk.

¹⁶ И. Адельгейм, *Поэтика „промежутка”: молодая польская проза после 1989 года*, Москва 2005, s. 8.

Резюме

*Русская полонистика в первом десятилетии XXI века
(заметки польского русиста)*

В статье обсуждается состояние русской полонистики в первом десятилетии XXI века. Подчеркивается ее активность, новые исследовательские стратегии, изучение тем и вопросов, запретных в советскую эпоху. Указаны параллели между актуальной ситуацией польской русистики и русской полонистики. Начертаны пути ее развития, представлены главные русские полонистические центры в России и выдающиеся русские полонисты. Проведен обзор монографических работ нескольких поколений русских полонистов, появившихся в минувшем десятилетии – это в частности: Мария Лескинен *Мифы и образы сарматизма. Истоки национальной мифологии Речи Посполитой* (Москва 2002), Наталья Филатова, *От просвещения к романтизму. Исторический лексикон Казимежа Бродзинского* (Москва 2004), Павел Ивинский, *Пушкин и Мицкевич. История литературных отношений* (Москва 2003), Андрей Баранов, *Ф. М. Достоевский и польская литература до 1918 года* (Москва 2001), Виктория Тихомирова, *Польская проза о Второй мировой войне в социокультурном контексте 1989–2000* (Москва 2004), Ирина Адельгейм, *Поэтика „промежутка”*. *Молодая польская проза после 1989 года* (Москва 2005).

Summary

*Polish studies in Russia in the first decade of 21st century
(remarks of a Polish specialist in Russian Studies)*

Polish Studies in Russia have considerably increased their activity since the political transformations of the 1980s and 1990s, to the extent that can be compared to Russian Studies in Poland. The lack of censorship constraints, the use of new research methodologies as well as the benefits of cooperation with numerous centres of Slavonic Studies resulted in contributing a lot of novelty to the research upon Polish literature, history and culture. This article covers the most vital achievements of Polish studies in Russia, including Polish-Russian projects, in particular the so-called imagologic research, referring to cultural relations between Poland and Russia and mutual perception of the two nations. The article presents the centres of Polish studies in Russia – the Moscow State University, the Saint-Petersburg State University, the State University for the Humanities (RGGU), the Institute for Slavonic Studies at the Russian Academy of Sciences and the Kaliningrad State University. It also enumerates the most noted academic researchers and tutors for a few generations of specialists in Polish Studies, i.e. Professor Elena Cybenko, Professor Viktor Chorev, Professor Aleksy Dimitrovski and Professor Aleksander Lipatov. The coverage also includes erudite and innovative monographies published during the last decade, concerning the history of Poland and Polish literature of different periods, ranging from 17th century to the present, for instance a monography by Natalia Filatova about Kazimierz Brodzinski, a study by Maria Leskinen concerning the phenomenon of sarmatism, by Pawel Iwinski about Mickiewicz and Pushkin, by Andrej Baranov about the influence of Fyodor Dostoyevsky's literature on the Polish literature at the turn of 19th and 20th century, by Viktoria Tichomirova about the Polish prose devoted to the Second World War and a monography by Irina Adelgejm about the contemporary Polish literature after 1989. Analogies between the present situation of Russian Studies in Poland and Polish Studies in Russia were also taken into consideration.